

Fiasko testu Falcona

#Astronautyka #Lotnictwo wojskowe 28 kwietnia 2010

Przedstawiciele agencji DARPA poinformowali o utracie kontaktu z bezałogowym Falcon Hypersonic Technology Vehicle 2, który wchodząc w atmosferę ziemską osiągnął prędkość Ma20.

Falcon HTV-2 w czasie wchodzenia w atmosferę ziemską / Rysunek: DARPA

Pojazd został wyniesiony 20 kwietnia na orbitę okołoziemską przez rakietę nośną Minotaur IV, wystrzeloną z kosmodromu w Vandenberg Air Force Base. W czasie powrotu na Ziemię, Falcon osiągał prędkości hiperdźwiękowe (a więc powyżej Ma5), a pomiary uzyskane w czasie lotu miały służyć do badań nad stworzeniem statków latających, zdolnych do szybkiego przemieszczania się.

Niestety, przedstawiciele wojskowej agencji badawczej DARPA poinformowali, że w czasie próby zerwana została łączność z bezałogowym i pozbawionym silnika pojazdem doświadczalnym. Test zakończył się porażką.

Był on elementem programu Prompt Global Strike (PGS), który ma pozwolić na wykonanie szybkiego ataku z powietrza na bardzo oddalone cele. Wojsko żąda rozwiązania, które zapewni możliwość przeniesienia 5,5 t ładunku na odległość 16,5 tys. km w niecałe 2 godziny.

By spełnić te wymagania, część toru lotu musi prowadzić ponad atmosferą, na niskich orbitach. W odróżnieniu jednak od ракет balistycznych, technologia ta powinna pozwolić na ponowne użycie nośnika. Trwają również badania koncepcyjne nad jej cywilnym wykorzystaniem, do przewozu pasażerów (zobacz także: [100 mln USD na bombowiec orbitalny](#)).



Falcon HTV-2 w czasie wchodzenia w atmosferę ziemską / Rysunek: DARPA

Pojazd został wyniesiony 20 kwietnia na orbitę okołoziemską przez rakietę nośną Minotaur IV, wystrzeloną z kosmodromu w Vandenberg Air Force Base. W czasie powrotu na Ziemię, Falcon osiągał prędkości hiperdźwiękowe (a więc powyżej Ma5), a pomiary uzyskane w czasie lotu miały służyć do badań nad stworzeniem statków latających, zdolnych do szybkiego przemieszczania się.

Niestety, przedstawiciele wojskowej agencji badawczej DARPA poinformowali, że w czasie próby zerwana została łączność z bezzałogowym i pozbawionym silnika pojazdem doświadczalnym. Test zakończył się porażką.

Był on elementem programu Prompt Global Strike (PGS), który ma pozwolić na wykonanie szybkiego ataku z powietrza na bardzo oddalone cele. Wojsko żąda rozwiązania, które zapewni możliwość przeniesienia 5,5 t ładunku na odległość 16,5 tys. km w niecałe 2 godziny.

By spełnić te wymagania, część toru lotu musi prowadzić ponad atmosferą, na niskich orbitach. W odróżnieniu jednak od ракет balistycznych, technologia ta powinna pozwolić na ponowne użycie nośnika. Trwają również badania koncepcyjne nad jej cywilnym wykorzystaniem, do przewozu pasażerów (zobacz także: [100 mln USD na bombowiec orbitalny](#)).

Powiązane wiadomości

[Fiasko testu Falcona \(2010-04-28\)](#)

[100 mln USD na bombowiec orbitalny \(2007-11-13\)](#)
